

W lutym urodziny obchodzą:



01.02 – Beniamin Popko; 03.02 – Kazimiera Calka; 04.02 – Stanisław Wojdał;  
05.02 – Krystyna Kulik; 06.02 – Stefan Zachanowicz; 09.02 – Genowefa Długosz;  
13.02 – Leokadia Janecka; 18.02 – Dorota Piątkowska; 19.02 – Magdalena Krzyśiak;  
20.02 – Józefa Kosińska, Leon Miziński, Nina Puzant, Eliasz Szachiewicz;  
22.02 – Emma Skiera; 23.02 – Krzysztof Kuźbik; 25.02 – Jolanta Kozłowska;  
29.02 – Jan Długosz

urodziny dzieci:

10.02 – Justyna Ilczyszyn; 27.02 – Jakub Piotrowicz

<b>NABOŻEŃSTWA</b> niedziela 11.00 czwartek 18.00	<b>p.o. PASTORA ZBORU</b>  <b>Dawid Pacyniak</b> tel. <b>505 86 82 84.</b> email: <a href="mailto:adpacyniak@wp.pl">adpacyniak@wp.pl</a>
<b>ADRES</b> I Zbór Chrześcijan Baptystów ul. Kłodnicka 2 54-218 Wrocław tel. 351 75 32 <a href="http://www.kchbwroclaw.com.pl/">http://www.kchbwroclaw.com.pl/</a>	<b>KANCELARIA</b> pn-śr 8.00-11.00 czw 13.00-18.00 pt 8.00-15.00
<b>KONTO:</b> PKO BP IV Oddział/Wrocław 83 1020 5242 0000 2602 0148 3940	

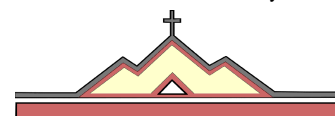
**Administrator:** Anna Stolarska **Gospodarz:** Mirosław Pietralczyk

**Duszpasterska Rada Zboru:** Daniel Trusiewicz – przewodniczący, Jerzy Kuźbik, Justyna Szalamacha, Ryszard Tyśnicki, Piotr Zakrzewski.

**Rada Administracyjno-Majątkowa:** Maciej Szawernoga – przewodniczący, Aleksander Błażowski; Marek Witkowski, Bronisław Zachanowicz, Piotr Żolnierski.

**Redakcja Biuletynu:** Ireneusz Kaczmarek ([kaczm77@o2.pl](mailto:kaczm77@o2.pl)), Basia Hajnisz ([bashaj@wp.pl](mailto:bashaj@wp.pl)), Daniel Trusiewicz ([trusiewicz@kn.pl](mailto:trusiewicz@kn.pl)), Krzysztof Kosak ([krzysztofkosak@wp.pl](mailto:krzysztofkosak@wp.pl)), Joanna Gacka.

Pierwszy Zbór Kościoła Chrześcijan Baptystów we Wrocławiu



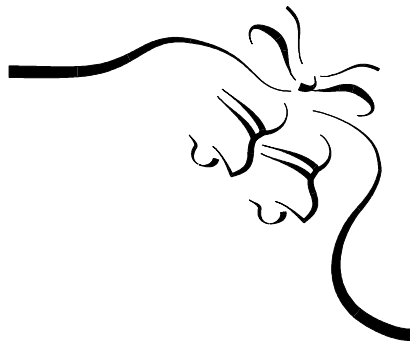
# Biuletyn Zborowy

Luty 2010 r.

„Prawda jest w Jezusie”  
Ef 4, 21



## PONAD RZECZYWISTOŚĆ



*Jk 4, 7-8*

*7. Bądźcie więc poddani Bogu,  
przeciwstawiajcie się natomiast diabłu,  
a ucieknie od was.*

*8. Przystąpcie bliżej do Boga,  
to i On zbliży się do was.*

*Oczyśćcie ręce, grzesznicy,  
uświęćcie serca,  
ludzie chwiejni!*

*(BT)*



## **KOŚCIÓŁ: WZÓR PONAD PRZECIĘTNĄ**

1 List Apostoła Piotra aż bije po oczach swoją Chrystocentrycznością. Kiedy przygotowywałem się do nowej serii kazań, było to dla mnie bardzo poruszające. Nie mogłem nadziwić się, że tak wiele razy jego autor odnosił nasze sytuacje do tego, czego doświadczył Jezus.

Nie powinno jednak być to aż tak dużym zdziwieniem, bo przecież kościół to ludzie, którzy są wpatrzeni w Chrystusa, swój wzór. On sam pokazał, jak nasze życie może i powinno wyglądać. Dał dowód tego, że jest to możliwe, a również od Jego uczniów oczekiwane.

Apostol Piotr w swoim liście posunął się jednak dalej niż tylko pokazanie nam tego, kim był i jak żył Jezus. Nie tylko przypomniał nam o tym, że w Nim mamy wzór postępowania, ale rzucił kościołowi wyzwanie. Wyzwanie do tego, abyśmy, żyjąc nadzieją, byli na co dzień wzorem ponad przeciętną.

Świadomość niebiańskiej tożsamości – „Wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym...” (1 Piotra 2, 9a) – skutkuje życiem zgodnym z nią. A to dlatego, że tożsamość ta została nam nadana w konkretnym celu: „...by rozgłaszać wspaniałość Tego, który was wyrwał z ciemności i wprowadził w swoje zachwycające światło.” (1 Piotra 2, 9b).

To rozgłaszanie nie odbywa się przez stanie na rogach ulic czy placach miast i wykrzykiwanie jak wspaniały i dobry jest Bóg. Ono ma miejsce na co dzień, w naszych decyzjach, postępowaniu i odnoszeniu się wobec innych ludzi.

Apostol Piotr wspomina przynajmniej 4 grupy: rządzących, pracodawców, współmałżonków, atakujących.

Każdego dnia słyszymy słowa krytyki wobec głowy państwa czy rządu. Rozmowy o polityce nie schodzą z naszych ust. Wydaje się, że skończyły się czasy rozmawiania o pogodzie, gdy nie ma o czym rozmawiać. Dzisiaj dyskutuje się o polityce. Z jednej strony, jesteśmy nią zmęczeni, z drugiej – nieustannie nas fascynuje. Najczęściej nasze rozmowy oscylują na poziomie krytyki bądź żartu. Nie podoba nam się to, co nasi reprezentanci w strukturach państwowych czy samorządowych robią, więc jasno i wyraźnie dajemy temu wyraz, dokładając przynajmniej jeden epitet o tej czy innej osobie. A gdy już jesteśmy tym wszystkim

przesyceni, przechodzimy do bezpardonowych żartów, zupełnie nie zastanawiając się nad tym, czy są one obraźliwe. W tym wszystkim powołując się na wolność słowa.

Tak funkcjonujemy na co dzień, stykamy się z tym w wielu miejscach. Czy można inaczej, skoro wszystko wydaje się wskazywać, że nasza krytyka i żarty są uzasadnione? Apostoł Piotr rzuca nam wyzwanie, abyśmy z szacunkiem odnosili się do naszych władz i byli im poddani. Ten szacunek oznacza wspieranie ich, modlitwę, próbę zrozumienia, a czasem niegłosowanie na nich. Dodatkowo motywuje nas, abyśmy naszą wolność słowa wykorzystywali do przekazywania tego, co dobre. W tym obszarze życia i społecznej dyskusji Kościół może być wzorem. Wzorem, którego na próżno szukać gdzie indziej.

Nie wszyscy jesteśmy zadowoleni ze swojej pracy. Pojawiają się trudności, płaca okazuje być się trochę za mała, a przełożeni coraz więcej wymagają. To z łatwością doprowadziłoby każdego normalnego człowieka do narzekania na swój stan i na nieludzkość takich szefów.

Ale Apostoł Piotr i w tym miejscu wydaje się nie dawać chrześcijanom takiej możliwości, wzywając do tego, aby byli poddani swoim przełożonym, nawet gdy ci są dla nich „przykrymi”. Takie postępowanie może jedynie wprowadzić ich w osłupienie, a w późniejszym etapie przynieść Bogu chwałę. Tylko dobre postępowanie, nawet w obliczu nieuczciwego traktowania, może zamknąć czyjeś usta w tym, co złe, a otworzyć dla dobra.

Mężowie lubią ponarzekać na swoje żony, a żony na mężów. On skupia się na tym, że ona nie rozumie jego potrzeb, a ona na tym, że on jest ciągle nieobecny. To prowadzi do nieustannego wyrzucania sobie czegoś, prowadząc między innymi do rozpadu wielu rodzin i niewłaściwych relacji w następnych.

W takim stanie rzeczy chrześcijanie mają przywilej pokazywać, jak wyglądają prawidłowe relacje małżeńskie. Odnoszenie się do siebie z szacunkiem, z prawdziwym zainteresowaniem i przejęciem sprawami drugiej strony ma być ich cechą rozpoznawczą. To, za czym tęskni wiele małżeństw i nie wie, co zrobić, aby było lepiej, może zostać zaprezentowane przez chrześcijan, którzy wiedzą od samego Boga, jak budować właściwe relacje.

Z atakami spotykamy się z różnych stron. Czasem są one uzasadnione, często nie mają żadnych podstaw. Ludzie po prostu lubią mówić o ludziach i mieć do nich

żale czy pretensje. Kiedy ktoś jest atakowany, od razu chce też przejść do ataku, bo przecież nie można dać sobie „w kaszę dmuchać”.

Tym bardziej zaskakują słowa Apostoła Piotra, który motywuje chrześcijan do tego, aby swoim dobrym postępowaniem, a nie dyskusjami, sprawili, że ludzie dostrzegą dobroć, której źródłem jest Bóg. Zdają sobie sprawę z tego, że trudno jest nam być przykładem w każdym aspekcie, gdyż wciąż jesteśmy istotami, które grzeszą. Nie jest to jednak stan permanentny i nie możemy dać sobie wmówić, że nic nie da się z tym zrobić.

Apostoł Piotr naprawdę wierzył w to, że Kościół może być wzorem dla społeczeństwa, którego jest częścią. Kiedy naprawdę trzyma się Słowa Bożego, naturalnie tym wzorem się staje. I to nie jakimś tam wzorem, ale wzorem ponad przeciętną.

David Pacyniak



## WYBRANI I POŚWIĘCENI...

---

*...Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wychodźców rozproszonych po Poncie, Galacji, Kappadocji, Azji i Bitynii, wybranych według powziętego z góry postanowienia Boga Ojca, poświęconych przez Ducha ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą (1Pt 1, 1–2).*

Jako lokalna wspólnota jesteśmy częścią ludu Bożego, Kościoła, który trwa dzięki transcendentnej opiece swego twórcy – Jezusa Chrystusa. Każdemu z nas dana została możliwość współtworzenia duchowego i widzialnego wizerunku żywego i prawdziwego organizmu zdolnego wpływać na otoczenie i przekształcać je poprzez dawanie zachęcającego przykładu.

Jednak prozaiczne obowiązki rozpraszają naszą uwagę i czujność, odciągając nas skutecznie od tego, co jest istotne i ważne dla naszego uczestnictwa w tym dziele. Jesteśmy wystawieni na podobne pokusy i wzorce zachowania, co ludzie wśród których żyjemy, choć często nieświadomie.

Nasze wybranie i poświęcenie do rozwoju Kościoła odbywa się w konkretnym kontekście kulturowym, a to oznacza, że zmuszeni jesteśmy do określania i potwierdzania swoich priorytetów na podstawie Biblii. Widać to chociażby w naszym podejściu do angażowania się w życie wspólnoty. Warto więc podejmować ten temat, abyśmy nie „przespali” okazji, czy nie „zmarnowali” zapалу niektórych z nas – zbyt obciążonych pracą dla Zboru. Jesteśmy częścią ciała Chrystusa, co oznacza, że ponosimy wspólną odpowiedzialność za realizację wizji Kościoła – Zboru, a ona przekłada się przecież na konkretne zadania. Ta odpowiedzialność jest przywilejem, ale też dobrowolnym zobowiązaniem każdego z nas, bez względu na okoliczności, osobiste przekonania i samopoczucie. Nie jesteśmy organizacją, choć jesteśmy zorganizowani. To zobowiązanie do solidarnego ponoszenia kosztów budowania wspólnego dzieła rozliczamy jednak w swoim sumieniu. A jeżeli trzeba, poprawiamy siebie w miłości, starając się zyskać tę drugą osobę, a nie zniechęcić.

Kiedy robimy coś wspólnie, podejmując różnorodne inicjatywy na rzecz członków naszej wspólnoty czy na zewnątrz, uzupełniamy się wzajemnie i mamy możliwość odkrywać fenomen organicznej zależności ciała Chrystusa. Jesteśmy sobie potrzebni, ale nie zawsze dajemy sobie szansę na praktyczne doświadczenie tego, czym ona jest. Być może, tym, co nas powstrzymuje przed angażowaniem się, jest jakaś obawa, że się nie nadajemy, lub źle pojmowana skromność. Prawdą jednak jest, że każda osoba, która wykonuje w Zborze jakieś zadania, kiedyś też stawiała swoje pierwsze, niezdarne kroki. To naprawdę nie jest takie trudne, wystarczy rozpoznać swoje umiejętności czy predyspozycje, ewentualnie poprosić kogoś o pomoc w ich rozpoznaniu i ...spróbować.

Każda dziedzina służby zborowej wymaga szczerzej gotowości nie tylko do poświęcania czasu i sił, ale odwagi w podejmowaniu współpracy z innymi, niekoniecznie według klucza towarzyskiego. Współpraca rodzi zarówno radość, jak i cierpienie. Może się bowiem okazać – i tak zazwyczaj jest – że będziemy musieli czasem zaprzecić się siebie, swoich przyzwyczajęń, przekonań, upodobań. Niektórzy obawiając się tego, zachowują powściągliwość, bo nie są gotowi na narażanie się na tego rodzaju konfrontację. Wiele jednak tracą, bo w ten sposób stają się bezużyteczni i bierni ze szkodą przede wszystkim dla siebie. Zaangażowanie przy realizacji Bożych celów nadaje sens naszemu doczesnemu życiu i pozwala odkryć duchowe predyspozycje, jakie każdy otrzymał. Trzymając się biblijnych wzorców, tworzymy przestrzeń dla unaocznienia cech uczniów Jezusa, by w ten sposób zachęcać tych, którzy jeszcze Go nie poznali albo osłabli w wierze. Nieporozumienia czy konflikty, wpisane w życie wspólnoty, uświadamiają nam, że

życie wiary to wyzwanie, przed którym stawia nas Pan, abyśmy upodabniali się do Niego. Relacje z osobami, z którymi współpracujemy, świadczą o tym, w jakim miejscu jesteśmy w rozwoju duchowym.

*Jerzy Kuźbik*



## Z ŻYCIA KOŚCIOŁÓW...

---

### **2010-01-24 Papież o Traktacie Lizbońskim**

Papież w noworocznym przemówieniu do korpusu dyplomatycznego poparł jednocześnie się Europy. „Wprowadzenie w życie Traktatu Lizbońskiego zapoczątkowało nową fazę procesu integracji, której Stolica Apostolska nadal będzie się przyglądać z szacunkiem i życzliwą uwagą” – powiedział.

### **2010-01-28 Kształtowanie sumienia moralnego**

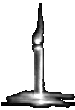
Sobór Watykański II podaje, iż sumienie jest to sanktuarium człowieka, w głębi którego znajduje się głos wzywający do czynienia dobra i unikania zła, któremu winien być posłuszny, gdyż jest to niezależne od niego prawo dane nam przez Boga. Niestety, z powodu grzesznej ludzkiej natury, pojęcie dobra i zła nie dla każdego jest nieklarowne, a dla niektórych wręcz wypaczone. Dlatego, mimo iż sumienie jest subiektywną normą moralności, nie można zawsze i bez ryzyka błędu iść za jego głosem.

### **2010-01-29 Kościół czy Kościoły: polemika pastora z truckerem**

Pasjonująca polemika wywołana tekstem pastora Pawła Bartosika porusza odwieczne kontrowersje na linii protestantyzm–Kościół historyczny. Śledząc tę bardzo merytoryczną wymianę zdań, można skonstatować, jak wiele nas łączy i co – tak naprawdę – różni. Piotr Jaskiernia jest blogerem, mieszka w USA, zawodowo zajmuje się prowadzeniem TIR-ów.

Powyższe nagłówki wiadomości pochodzą z ekumenicznego serwisu informacyjnego. Można w nim znaleźć najnowsze informacje z życia kościołów w Polsce i na świecie. Część nagłówków to początki artykułów – ciąg dalszy na stronie serwisu: [www.kosciol.pl](http://www.kosciol.pl)

*Opracowała: Joanna Gacka*



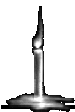
## PRZECZYTAŁAM, ZOBACZYŁAM, POLECAM...

Kiedy można podjąć decyzję o rezygnacji z walki o życie i czy podjęcie takiej walki może być oceniane i karalne? Doss Michaels nigdy się nawet nie zastanawiał. Po prostu zabrał swoją ukochaną umierającą żonę do miejsca, gdzie czas staje w miejscu i wszystko widzi się z innej perspektywy – tam, gdzie rzeka kończy swój bieg. Można by pomyśleć, że śmiertelna choroba to w ich przypadku zbyt lekkie brzemię, bo ich droga usiana jest wciąż nowymi przykrymi niespodziankami. Ale może tym czymś, co sprawia, że na wszystko inne patrzą z dystansem, nie użalając się nad sobą, jest właśnie choroba, a właściwie to, co ich łączy pomimo niej – miłość, która jest w stanie pokonać i poświęcić naprawdę wszystko.

Książki Charlesa Martina przedstawiają sytuacje, o których nie można mówić bez lez, jest w nich jednak niezwykle, subtelne poczucie humoru, głęboka nadzieja i wiara, pozostawiające przekonanie, że choć życie nie jest łatwe i czasem trudno zrozumieć dlaczego tak boli, nie jesteśmy sami, a to, co nas łączy, jest potężne i niezniszczalne.

[Charles Martin, *Gdzie rzeka kończy swój bieg*, (oryg. *Where the River ends*), tłum. D. Malinowska-Grupińska, Wyd. WAM, Kraków 2009]

*Basia Hajnisz*



## OGŁOSZENIA

### BAPTYSTIADA 14 LUTEGO, CZYLI RODZINNE ŚWIĘTOWANIE.

Czasy, kiedy całe rodziny mieszkaly w wielopokoleniowych domach, zamieszkiwanych często również przez kuzynów, wujków i ciotce, odeszły definitywnie do przeszłości. Nie da się ukryć, że dziś więzi rodzinne znacznie osłabły. Starsze i młodsze pokolenie żyje jakby w zupełnie różnych światach, często

niezrozumiałych i obcych. Dzielią nas upodobania, wartości, a nawet język. Czasem mówi się wprost o konflikcie pokoleń.

Jednak na kartach Biblii znajdujemy zupełnie inny obraz rodziny, zarówno tej, z którą łączą nas więzy krwi, jak i tej większej – duchowej. My, którzy staliśmy się uczniami Chrystusa i tworzymy Kościół, mamy za zadanie pielęgnować nasze wzajemne relacje, dbać o siebie nawzajem. Aby było to możliwe, musimy przebywać ze sobą, zachęcać się nawzajem do pracy dla Pana i pogłębiać nasze wzajemne relacje. Nie chcemy przecież całymi latami wymieniać tylko uśmiechów z tymi, którzy siadają kilka ławek dalej.

**I oto przed nami wspiana okazja – nasze rodzinne święto społeczności przy Kłodnickiej. W niedzielę 14 LUTEGO O GODZ. 17.00 mamy okazję spotkać się razem i cieszyć się sobą.**

Może jesteś zmęczony całym tygodniem pracy. Może myślisz „eee, to dla młodych, ja odpocznę przed telewizorem”. Pomyśl, że samą swoją obecnością wnosimy coś cennego do naszej duchowej rodziny. Nieważne, ile masz lat, czuj się zaproszony. Spędzimy ze sobą kilka niezapomnianych godzin w radosnej atmosferze, przy kubku kawy lub herbaty. Zabierz wnuki, kuzynów i sąsiadów. Nie czekaj na ostatnią chwilę. Bileciki (5 zł/os, dzieci gratis) można nabyć przed niedzielnym nabożeństwem lub po nim.

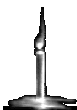
Następna baptystiada dopiero za rok!

### GOSPODARZ OBIEKTU

Rada Zborowa poszukuje kandydata do pełnienia funkcji gospodarza obiektu zborowego przy ul. Kłodnickiej 2 – od 01.09.2010 r. Warunkiem jest praca na pełny etat, wyłącznie w Kościele, oraz zamieszkanie w lokalu służbowym. Oczekujemy dyspozycyjności i zaangażowania w pracę.

Informacje i zgłoszenia u Administratora Zboru w godzinach pracy kancelarii.

Ogłoszenia, świadectwa oraz prośby modlitewne do **marcowego** numeru Biuletynu można składać w Kancelarii Zboru lub osobiście członkom Redakcji Biuletynu **do 20 lutego** (adresy e-mail na okładce).



## WYDARZENIA STAŁE

- Nauczanie dzieci odbywa się w trakcie nabożeństwa.
- Spotkanie młodzieży – sobota, godz. 17.00.
- Klub „Talencik” – piątek, godz. 15.00.
- Studium biblijne w grupach – niedziela, godz. 10.00.

### Nabożeństwa na placówkach Zboru

- Wspólnota Emmanuel w Wołowie – niedziela, godz. 11.00, ul. Leśna 6.
- Ząbkowice Śląskie – niedziela, godz. 10.30, ul. Piastowska 8.
- Olawa – niedziela, godz. 10.30. Tel. kontaktowy – 071 31 37 880.

### Nabożeństwa w pozostałych zborach baptystycznych we Wrocławiu

- II Zbór KChB we Wrocławiu, ul. Łukasieńskiego 20 – niedziela, godz. 11.00. Pastor Bogdan Zaborowski.
- III Zbór KChB we Wrocławiu, ul. Hubska 84 – niedziela, godz. 11.00.

### Grupy domowe:

**Spotkania studenckie** – we wtorki o godz. 19.00 w sali Klubu Talencik (wejście od parkingu z tyłu budynku). Kontakt – tel. 608 361 903 lub 506 010 270.

### Inne:

Aerobik – zajęcia rekreacji ruchowej dla dziewcząt i kobiet, w poniedziałki i środy o godz. 20.00 w sali Agape. Kontakt – tel. 696 469 496 lub 506 010 260; e-mail: kingazakrzewska@o2.pl lub olga.stepskiuk@fonbud.com.pl.

Jeżeli chcesz się podzielić swoim świadectwem, refleksją na temat wiary i życia chrześcijańskiego lub swoimi przemyśleniami odnośnie wydarzeń na świecie – **skontaktuj się z Redakcją Biuletynu.**

## Plan nabożeństw czwartkowych na luty 2010 r.

Data	Temat	Kaznodzieja
04.02.10	Droga do doskonałości	Dawid Pacyniak
11.02.10	Słuchanie prawdy	Ryszard Tyśnicki
18.02.10	Chrześcijanin wobec władzy	Dawid Pacyniak
25.02.10	Wpływ dobrego małżeństwa	Daniel Trusiewicz

## Plan nabożeństw niedzielnych na luty 2010 r.

### KOŚCIÓŁ: PRZEDSTAWICIELE NADZIEI

Data	Kaznodzieja	Temat	Uwielbienie	Informacje
07.02.10	Krzysztof Pawlusiów	Jak wybierać sobie nauczycieli	Jurek Kuźbik	Wieczera Pańska
14.02.10	Dawid Pacyniak	Wszyscy wokół patrzą	Maja Staniec-Birus	
21.02.10	Dawid Pacyniak	Wzorcowe małżeństwo	Dawid Piotrowski	Chór męski
28.02.10	Dawid Pacyniak	Niezachwiana dobroć	Jurek Kuźbik	